

Sygnatura akt I AGa 31/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Sędzia Halina Zarzeczna (przewodnicząca)

Sędzia Dorota Gamrat-Kubeczak

Sędzia Leon Miroszewski (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2019 w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 4 czerwca 2018 roku, sygnatura akt VIII GC 191/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II. w ten sposób, że oddala powództwo w zakresie żądania stwierdzenia bezskuteczności umowy darowizny z dnia 12 sierpnia 2013 roku, przenoszącej własność nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o nr (...), (...), (...), (...) i (...) obręb B., o łącznej powierzchni 4,6107 ha, dla której Sąd Rejonowy w Leżajsku Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej przed notariuszem A. H., repertorium A nr (...), pomiędzy J. S. a M. S.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.050,00 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Dorota Gamrat-Kubeczak Halina Zarzeczna Leon Miroszewski

Sygnatura akt I AGa 31/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2018 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, w sprawie VIII GC 191/18, w punkcie I. uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. umowę przeniesienia własności oraz umowę przeniesienia prawa użytkowania wieczystego w celu wykonania zobowiązania zawartą w

dniu 30 kwietnia 2014 roku przed notariuszem A. H., repertorium A nr (...) pomiędzy M. S. a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., na mocy której M. S. przeniósł własność oraz prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działki gruntu o numerach (...), (...), (...), (...) i (...) obręb (...), o łącznej powierzchni 4,6107 ha, dla której Sąd Rejonowy w Leżajsku Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), w celu ochrony i zaspokojenia wierzytelności powódki (...) Sp. z o.o. wynikającej z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział I Cywilny dnia 14 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 61/16, obejmującego kwotę: - 113.960,00 USD tytułem należności głównej wraz z odsetkami od dnia 2 maja 2012 roku do dnia zapłaty, - 5.419,00 zł tytułem kosztów sądowych, - 14.417,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, - 132,00 zł tytułem kosztów postępowania klauzulowego; w punkcie II. uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. umowę darowizny zawartą w dniu 12 sierpnia 2013 roku przed notariuszem A. H., repertorium A nr (...) pomiędzy J. S. a M. S., na mocy której J. S. przeniósł własność oraz prawo użytkowania wieczystego nieruchomości wskazanej w punkcie I. w celu ochrony i zaspokojenia wierzytelności wskazanej w punkcie I.; w punkcie III. zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 10.417,00 zł (dziesięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka była stroną postępowania toczącego się przed Sądem Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim o sygnatura akt I Nc 61/16. W dniu 14 kwietnia 2016 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, na mocy którego nakazano J. S. aby zapłacił powódce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 113.960 USD z ustawowymi odsetkami od dnia 2 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 19.836,00 zł tytułem kosztów postępowania, w tym 14.417,00 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego. Nakaz uprawomocnił się w dniu 24 maja 2016 roku. W dniu 27 czerwca 2016 roku nadano orzeczeniu klauzulę wykonalności. Wierzytelność stwierdzona nakazem zapłaty została nabyta przez powódkę w drodze umowy przelewu z dnia 17 kwietnia 2015 roku. W styczniu 2013 roku J. S. uznał dług i zobowiązał się do jego spłaty do dnia 1 maja 2013 roku. Postanowieniem z dnia 20 lipca 2016 roku sprostowano oczywistą omyłkę pisarską zawartą w treści postanowienia z dnia 27 czerwca 2016 roku. Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego powódka wszczęła postępowanie egzekucyjne przeciwko J. S.. W toku postępowania egzekucyjnego nie udało się wyegzekwować żadnych należności.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że współnikami (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. są S. S. oraz (...) LTD. Prezesem zarządu spółki jest M. S..

Co do majątku dłużnika J. S. Sąd Okręgowy stwierdził, że w jego skład wchodziła nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy w Leżajsku Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Był to zasadniczy składnik majątku dłużnika, do którego powódka zamierzała skierować egzekucję, jednak w dniu 12 sierpnia 2013 roku, na mocy umowy darowizny zawartej przed notariuszem A. H. (repertorium A (...)), J. S. przeniósł własność nieruchomości na M. S.. Następnie M. S. przeniósł część w/w nieruchomości, tj. działki o nr ewidencyjnych (...), (...), (...), (...) obręb B. na pozwaną spółkę. Czynność ta została wykonana umową przeniesienia własności oraz przeniesienia prawa użytkowania wieczystego w celu wykonania zobowiązania, która została zawarta w dniu 30 kwietnia 2014 roku przed notariuszem A. H. repertorium A nr (...).

Jak stwierdził Sąd Okręgowy, powyższy stan faktyczny należało uznać za bezsporny, co potwierdziła ocena materiału dowodowego, dokonana przy zastosowaniu art. 230 k.p.c. w zw. z art. 210 § 2 k.p.c. Uznał, że brak zajęcia stanowiska może stanowić podstawę do zastosowania art. 230 k.p.c., który stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Jak stwierdził, bierność strony pozwanej może prowadzić do ustalenia faktów wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda. Jeżeli więc pozwany nie wypowie się co do żadnego faktu przytoczonego przez powoda, sąd może oprócz rozstrzygnięcia na stanie faktycznym ustalonym tylko na podstawie tych twierdzeń.

Sąd Okręgowy zauważył, że strona pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew, z kolei na rozprawę wyznaczoną na dzień 21 maja 2018 roku stawił się pełnomocnik pozwanej spółki, jednakże w żaden sposób nie odniósł się do twierdzeń strony powodowej zawartych w pozwie. W szczególności nie zakwestionował twierdzeń o przysługującej powódce

legitymacji, nie zaprzeczył, że zostały zawarte umowy, których uznania za bezskuteczne w stosunku do niej domagała się powódka, nie zajął stanowiska co do dalszych twierdzeń strony powodowej zawartych w piśmie inicjującym postępowanie, a uzasadniających uznanie, że czynności prawne zostały dokonane z pokrzywdzeniem wierzyciela. W tej zatem sytuacji, powołując się też na przepisy art. 232, art. 3 k.p.c. oraz art. 6 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą przesłanki pozwalające – w świetle pozostałego materiału dowodowego i przy braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych – do zastosowania art. 230 k.p.c.

W świetle dowodów i twierdzeń strony powodowej oraz wobec bierności pozwanej, Sąd Okręgowy uznał przedstawiony materiał dowodowy za wystarczający do uwzględnienia powództwa. Jako podstawę prawną powództwa w niniejszej sprawie wskazał art. 527 § 1 i 2 k.c. Stwierdził, że przepisy art. 527 i nast. k.c. regulują instytucję tzw. skargi pauliańskiej, stanowiącej podstawowy środek ochrony wierzyciela przed skutkami niewypłacalności dłużnika. Instytucja skargi pauliańskiej umożliwia wierzycielowi ominięcie ograniczeń w realizacji wierzytelności wynikających z podstawowych uregulowań prawa cywilnego i polegających na tym, że: 1) wierzytelność jest prawem o względnej skuteczności (skutecznym jedynie wobec oznaczonego dłużnika); 2) zaciągnięcie zobowiązania nie ogranicza dłużnika w możliwości rozporządzania majątkiem; 3) dłużnik ponosi odpowiedzialność za spełnienie świadczenia swoim majątkiem istniejącym w chwili wszczęcia egzekucji oraz składnikami nabytymi później; 4) wierzyciel, którego wierzytelność powstała wcześniej, nie ma w postępowaniu egzekucyjnym pierwszeństwa przed późniejszymi wierzycielami dłużnika. Jak stwierdził Sąd Okręgowy, skarga pauliańska ma zastosowanie wówczas, gdy dłużnik swoim nieojojalnym względem wierzyciela zachowaniem uniemożliwił realizację wierzytelności, gdyż doprowadził się do niewypłacalności albo tę niewypłacalność powiększył, a korzyść z jego działania odniosła osoba trzecia. Celem zastosowania skargi pauliańskiej jest realizacja wierzytelności mimo nieojojalnego zachowania dłużnika, czyli realizacja jej z majątku osoby trzeciej, która odniosła korzyść. Środek do osiągnięcia tego celu stanowi konstrukcja bezskuteczności względnej czynności dłużnika z osobą trzecią, powstającej w drodze orzeczenia sądowego.

Nadto Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z art. 528 k.c., jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zgodnie natomiast z art. 527 § 3 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że powódka udowodniła istnienie roszczenia opartego na art. 527 § 1 k.c. Zauważył, że przedstawiona w pozwie sekwencja zdarzeń wskazuje, że J. S. nie wywiązał się z zobowiązania w ustalonym terminie (tj. do dnia 1 maja 2013 roku), a niedługo potem, tj. 12 sierpnia 2013 roku, przeniósł własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Leżajsku Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) na syna M. S.. Przejście własności nastąpiło nieodpłatnie, w drodze umowy darowizny na osobę, z którą darczyńca pozostawał w bliskim stosunku. Następnie M. S. przeniósł własność nieruchomości na spółkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, w której pełni funkcję prezesa zarządu. Jednocześnie powódka wskazywała, że nieruchomość była jedynym składnikiem majątku, z którego mogła być prowadzona skuteczna egzekucja, zaś obecnie J. S. nie posiada majątku umożliwiającego zaspokojenie powódki. Twierdzeniom tym pozwana nie zaprzeczyła.

Na koniec Sąd Okręgowy zauważył, że w niniejszej sprawie nie zachodziła konieczność odroczenia rozprawy celem umożliwienia stronie pozwanej złożenia pisma przygotowawczego. Stwierdził, że zobowiązanie do złożenia pisma przygotowawczego w toku sprawy jest wyjątkiem zastrzeżonym dla kompetencji sądu w sytuacjach gdy pojawiają się w procesie nowe kwestie, a prawidłowe przygotowanie rozprawy wymaga uzyskania przez sąd stanowiska co do nich w piśmie przygotowawczym. Zasadniczym obowiązkiem strony jest przygotowanie i przedstawienie odpowiedniej argumentacji bezpośrednio przed sądem, zwłaszcza jeśli dotyczy ona kwestii znanych stronie przed rozprawą. Mając zatem na uwadze obowiązek pozwanej przedstawienia twierdzeń i dowodów przemawiających za oddaleniem

powództwa w odpowiedzi na pozew brak było zdaniem Sądu Okręgowego podstaw do wydania postanowienia zezwalającego pozwanej na złożenie pisma przygotowawczego na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. Nie było poza tym żadnych przeszkód, aby pełnomocnik pozwanej dokonał właściwego przygotowania się do rozprawy i zaprezentowania na niej swojego stanowiska, w tym, aby odniósł się do twierdzeń zawartych w pozwie. Doręczając pozwanej, działającej wówczas bez pełnomocnika, odpis pozwu pouczone pozwaną między innymi o treści art. 207 k.p.c. Wniesienie odpowiedzi na pozew stanowi uprawnienie pozwanego, z którego spółka (...) nie skorzystała

Zdaniem Sądu Okręgowego nie było również uzasadnione stanowisko pozwanej o niedoręczeniu jej odpisu pozwu. Odpis pozwu został doręczony pozwanej na podstawie zarządzenia z dnia 12 lutego 2018 roku. Wraz z pozwem zostały skierowane do pozwanej odpowiednie pouczenia. Doręczenie odpisu pozwu zostało dokonane w sposób wynikający z art. 139 §3 k.p.c. Następnie do sprawy przystąpił pełnomocnik będący radcą prawnym, na którego wniosek doręczono mu odpis pozwu wraz z odpisem postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Doręczenie to miało „charakter informacyjny”, polegało na wysłaniu pełnomocnikowi zawartości koperty i nie może zostać odczytywane jako ponowne wysłanie odpowiedzi na pozew, od którego to doręczenia otwiera się ponownie dla strony termin na złożenie odpowiedzi na pozew. Poza tym, jak wynika z akt sprawy, w dniu 2 maja 2018 roku pełnomocnik strony pozwanej, w czytelni akt zapoznał się z aktami niniejszej sprawy i wykonał dokumentację zdjęciową.

Orzekając o kosztach Sąd Okręgowy stwierdził, że stroną przegrywającą niniejszy spór jest pozwana, w związku z tym spoczywa jej obowiązek zwrotu powódce poniesionych kosztów procesu, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w art. 98 k.p.c.. Koszty te obejmując opłatę od pozwu, opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego oraz wynagrodzenie dla reprezentującego powódkę radcy prawnego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wynika z § 6 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Pozwana wniosła apelację od tego wyroku zaskarżając go w całości Wyrokowi temu zarzuciła: I. naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności: 1) art. 207 § 3 k.p.c. poprzez uniemożliwienie pozwanemu złożenia wyjaśnień i twierdzeń w swojej obronie, podczas gdy pozwany uprawdopodobnił, że nie mógł zrobić tego na wcześniejszym etapie postępowania z tego względu, że pozew został mu nieprawidłowo doręczony, a mianowicie operator pocztowy pozostawił awizo pod innym adresem, co stanowi przyczynę nieważności postępowania określoną w art. 379 pkt 5 k.p.c.; 2) art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie prawidłowo zgłoszonego wniosku o umożliwienie pozwanemu złożenia pisma procesowego w celu odniesienia się do wszelkich twierdzeń i wniosków strony powodowej, podczas gdy sporne okoliczności nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a pozwany nie miał możliwości ustosunkowania się do stanowiska powoda; 3) art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd dowodów z akt księgi wieczystej o nr (...), w tym protokołu z dnia 3 lutego 2014 roku, sporządzonego przed notariuszem A. H., repertorium A nr (...), umowy przeniesienia własności oraz umowy przeniesienia użytkowania wieczystego w celu wykonania zobowiązania zawartej w dniu 27 stycznia 2014 roku repertorium A nr (...), podczas gdy okoliczności sporne nie zostały wyjaśnione, a pominięte przez Sąd dowody potwierdzały, że czynność prawna pomiędzy M. S. a pozwanym miała charakter odpłatny; 4) art. 230 w zw. z art. 210 § 2 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd twierdzeń strony powodowej za fakty przyznane, podczas gdy pozwany wyraził wolę aby ustosunkować się do twierdzeń powoda, a Sąd umożliwił pozwanemu złożenie wyjaśnień i zamknął rozprawę; 5) art. 233 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, tj. dokumentów załączonych do pozwu, wniosków z niego niewynikających, a to uznania przez Sąd, że czynność pomiędzy M. S. a pozwanym miała charakter nieodpłatny, a pozwany wiedział o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną, podczas gdy w materiale dowodowym nie ma dowodów, które potwierdzałyby stan faktyczny przedstawiony przez Sąd w uzasadnieniu; 6) art. 233 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z nim sprzecznych i pominięcie przez Sąd faktu, że przedmiotowa nieruchomość obciążona była hipoteką, a wobec tego nieprawidłowe uznanie przez Sąd czynności dłużnika J. S. pomiędzy M. S. i czynność pomiędzy M. S. a pozwanym za bezskuteczne, podczas gdy Sąd z własnej inicjatywy lub na wniosek wierzyciela powinien przeprowadzić dowód z opinii biegłego sądowego ds. szacowania wartości nieruchomości i dopiero wtedy ocenić, czy powód uzyskałby zaspokojenie swojej wierzytelności z przedmiotowej nieruchomości; II. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności: 1) art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 531 § 2 k.p.c. poprzez błędną wykładnię przepisów i

uznanie, że pozwany wiedział o okolicznościach stanowiących uznanie czynności dłużnika J. S. z M. S. za bezskuteczną i przyjęcie, że czynność pomiędzy M. S. a pozwanym miała charakter nieodpłatny, podczas gdy miała charakter odpłatny, a pozwany nie miał wiedzy o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną, a czynność prawna w postaci przeniesienia własności nieruchomości, tj. działki o nr ewidencyjnych (...), (...), (...), (...) obręb B.; 2) art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód wykazał wystarczające dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowody potwierdzające wiedzę pozwanego o okolicznościach stanowiących uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną, podczas gdy o wiedzy o tych okolicznościach nie przesądzają fakty wynikające z naprowadzonych przez powoda dokumentów, które zostały załączone do pozwu, a powód nie przedstawił innych dowodów, które potwierdzałyby jego twierdzenia.

Mając na uwadze powyższe pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie postępowania przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości; uzupełnienie i powtórzenie postępowania dowodowego przez przeprowadzenie dowodu z akt księgi wieczystej o numerze (...), w tym protokołu z dnia 3 lutego 2014 roku, sporządzonego przed notariuszem A. H., repertorium A nr (...), umowy przeniesienia własności oraz umowy przeniesienia użytkowania wieczystego w celu wykonania zobowiązania zawartej w dniu 27 stycznia 2014 roku repertorium A nr (...), przeprowadzenie dowodu z korespondencji reklamacyjnej pomiędzy pozwanym a (...) S.A. z siedzibą w W.. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu rozszerzono argumentację odnoszoną do zarzutów apelacji, w tym stwierdzono, że Sąd Okręgowy nie ustosunkował się do wniosków dowodowych w sprawie złożonych reklamacji co do doręczenia pozwanej odpisu pozwu, a pozwana nie miała możliwości wniesienia zastrzeżenia do protokołu na podstawie art. 162 k.p.c., czy ustosunkować się ustnie do twierdzeń przedstawionych przez powoda w pozwie. Powyższe skutkowało zdaniem skarżącej pozbawieniem jej możliwości obrony. W uzasadnieniu także zaprzeczono, że J. S. jest prokurentem pozwanego, a więc że pozwany wiedział o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną. Co do wniosków dowodowych powołała się skarżąca na dowody wskazane w pozwie, które Sąd Okręgowy pominął.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Na gruncie apelacji podstawowym problemem jest ocena ważności postępowania, przy czym skarżący upatruje nieważności w pozbawieniu go możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Z uwagi na treść art. 378 § 1 k.p.c. sąd odwoławczy ma obowiązek z urzędu badać także sprawę pod kątem innych przyczyn nieważności wymienionych w art. 379 k.p.c. Realizując ten obowiązek należy stwierdzić, że o nieważności z przyczyn wymienionych w art. 379 pkt 1-4 i 6 nie może być w niniejszej sprawie mowy.

Przechodząc do oceny niniejszej sprawy w odniesieniu do zarzutu pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony jej praw należy zauważyć, że punktem wyjścia do tego zarzutu jest twierdzenie pozwanej o nieprawidłowym doręczeniu jej odpisu pozwu z załącznikami. Świadczyć ma o tym treść korespondencji pomiędzy pozwaną a operatorem publicznym w sprawie wzmiankowanego doręczenia. Pozwana zdaje się uważać, że to nieprawidłowe doręczenie uniemożliwiło jej przed Sądem I instancji przedstawienie własnego stanowiska w sprawie żądań pozwu, a tym samym odmawiając jej takiej możliwości na wniosek złożony podczas rozprawy w dniu 21 maja 2018 roku Sąd ten pozbawił ją możliwości obrony jej praw.

Abstrahując od oceny, czy na podstawie twierdzeń pozwanej oraz dowodów przedstawionych, co istotne, dopiero w apelacji, można przyjąć, że faktycznie doręczenie pozwanej odpisu pozwu z załącznikami było nieprawidłowe, a więc nawet zakładając słuszność zarzutu pozwanej o niedoręczeniu jej odpisu pozwu z zobowiązaniem do złożenia

odpowiedzi na pozew, należy stwierdzić, że brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana nie miała możliwości obrony swoich praw przed Sądem I instancji.

Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw zachodzi wtedy, gdy z powodu wadliwości czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału w istotnej części postępowania, przy czym chodzi tu o całkowite pozbawienie możliwości obrony. Pozbawienie to zachodzi tylko wtedy, gdy strona w ogóle nie miała możliwości obrony swych praw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 roku, II CKN 399/01). Nie można więc mówić o takim pozbawieniu, gdy istniała realna możliwość zapobieżenia skutkom uchybień procesowych jeszcze przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 roku, II UK 144/11). O takiej realnej możliwości może świadczyć możliwość przeciwdziałania strony skutkom uchybienia przez sąd przepisom postępowania (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 roku, II UK 144/11)

Nawet w sytuacji przeprowadzenia rozprawy, o której strona nie została powiadomiona, o nieważności postępowania nie można mówić, jeżeli na następnych rozprawach strona była obecna i mogła składać wnioski oraz zastrzeżenia co do przebiegu i wyników rozprawy, o której nie została powiadomiona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 roku, V CZ 81/13). Odnosząc to do niniejszej sprawy, nawet gdyby uznać, że strona pozwana nie otrzymała odpisu pozwu oraz zobowiązania do złożenia odpowiedzi na pozew, to możliwość odniesienia się przez pozwaną do żądania pozwu oraz przedstawienia dowodów na rozprawie, o której strona (w niniejszej sprawie działająca przez profesjonalnego pełnomocnika) została powiadomiona, a wcześniej uzyskała wiedzę o treści pozwu i załączników do pozwu, sprzeciwia się przyjęciu, że strona ta została pozbawiona możliwości jej praw.

Trzeba zauważyć, że o postępowaniu pierwszoinstancyjnym strona pozwana wiedziała co najmniej od dnia doręczenia jej zawiadomienia o rozprawie wyznaczonej na dzień 21 maja 2018 roku, a więc od 23 marca 2018 roku. W kolejnych dniach do sprawy przystąpił radca prawny legitymujący się pełnomocnictwem procesowym udzielonym przez pozwaną (19 kwietnia 2018 roku). Pełnomocnik ten wystąpił o doręczenie mu odpisu pozwu i odpisu postanowienia o zabezpieczeniu, jak podał: „w związku z wyznaczonym terminem rozprawy” (k. 88), co nastąpiło na podstawie zarządzenia z dnia 24 kwietnia 2018 roku. Niezależnie od tego, pełnomocnikowi pozwanej udostępniono na jego wniosek, w dniu 2 maja 2018 roku, akta niniejszej sprawy, a pełnomocnik ten skopiował karty tych akt (k. 94).

Nie było zatem żadnych przeszkód do przedstawienia przez pozwaną stanowiska w sprawie, czy to poprzez złożenie pisma procesowego, np. zawierającego również wyjaśnienie złożenia go po terminie uznanym przez Sąd Okręgowy jako data doręczenia pozwu pozwanemu, czy też podczas rozprawy w dniu 21 maja 2018 roku. Pełnomocnik pozwanej był wówczas pytany przez Sąd o stanowisko co do żądania i twierdzeń pozwu, natomiast oświadczył jedynie, że domaga się oddalenia powództwa, bez podania jakichkolwiek twierdzeń uzasadniających to stanowisko i przedstawienia dowodów, oraz wnosi o zasądzenie kosztów. Wbrew twierdzeniom pozwanej w uzasadnieniu apelacji, jakoby „pozwany podejmował próby wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej”, nic takiego nie miało miejsca, o czym świadczy elektroniczny protokół tej rozprawy. Tym samym zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. w zw. z art. 210 § 2 k.p.c. nie tylko nie znajduje uzasadnienia, ale też został oparty na nieprawdziwym twierdzeniu.

Podobnie należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Wbrew twierdzeniu odnoszonemu przez skarżącą do tego zarzutu pozwana miała możliwość ustosunkowania się do żądania i twierdzeń pozwu. Ponieważ tego nie uczyniła, Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że zachodzą podstawy do zastosowania przy ustalaniu okoliczności faktycznych art. 230 k.p.c. Uzasadnienie tego stanowiska przez Sąd I instancji Sąd Apelacyjny uznaje za własne, bez potrzeby jego ponownego przytaczania.

Przyjęcie na podstawie powołanego przepisu okoliczności podanych w pozwie za przyznanych przesądza o prawidłowości zastosowania art. 6 k.c. Zarzut naruszenia tego przepisu podany w apelacji wcale nie nawiązuje do przyjęcia przez Sąd Okręgowy rozkładu ciężaru dowodów, lecz do oceny, że powódka nie wykazała roszczenia, a tym samym jest zarzutem procesowym, odnoszonym do treści art. 233 § 1 k.p.c.

Ponieważ Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 230 k.p.c. skoro pozwana zaniechała odniesienia się do twierdzeń powódki o faktach, wziął przy tym pod uwagę wyniki całej sprawy, to nie sposób przyjąć, że naruszony

został przepis art. 233 § 1 k.p.c. Jednocześnie skarżący bezzasadnie przypisał Sądowi Okręgowemu przyjęcie, że kwestionowana czynność pomiędzy M. S. a pozwaną miała charakter nieodpłatny. Ocena taka dotyczyła czynności pomiędzy dłużnikiem powódki J. S. a M. S.. Mając na uwadze powyższe oceny w sprawie skutków braku aktywności pozwanej i nieodniesienia się do twierdzeń pozwu o faktach, uprawnionym było przyjęcie, że wskazana czynność została dokonana przy pełnej świadomości pozwanej o pokrzywdzeniu nią powódki. Będzie jeszcze o tym mowa niżej.

Konsekwencją powyższych rozważań jest też konstatacja o bezpodstawności zarzutu naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. Skoro pozwana nie zakwestionowała twierdzenia o doprowadzeniu do niewypłacalności dłużnika powódki J. S. na skutek kwestionowanych czynności, to nie było podstaw do badania możliwości zaspokojenia się powódki z nieruchomości, której dotyczyły zakwestionowane czynności dowodem z opinii biegłego. Pozwana wcale nie podniosła twierdzenia o nieistnieniu takiej możliwości, także w apelacji, nie przytoczyła też żadnych danych w sprawie wartości nieruchomości, której dotyczyły kwestionowane przez powódkę czynności.

Nawiązując do zarzutu naruszenia art. 207 § 3 k.p.c., w którym wskazano na nieprawidłowość doręczenia pozwanej odpisu pozwu z załącznikami (nota bene nieprawidłowość tą opisano w sposób odmienny, niż wynika to z korespondencji pozwanej z Poczta, załączonej do apelacji), należy zauważyć, że dopiero na rozprawie pozwana podniosła twierdzenie o nieprawidłowym doręczeniu jej odpisu pozwu z załącznikami, natomiast wcześniej, przez wiele tygodni, o niczym takim nie informowała, zaś pełnomocnik pozwanej zgłaszając swój udział w postępowaniu wniósł o doręczenie mu odpisu pozwu z załącznikami oświadczając, że wniosek ten podyktowany jest wyznaczeniem terminu rozprawy. Podnosząc na rozprawie w dniu 21 maja 2018 roku twierdzenie o nieprawidłowym doręczeniu jej odpisu pozwu z załącznikami pozwana powołała się na złożoną reklamację, jednak nie przedstawiła jej dokumentu, ani dokumentów korespondencji z pocztą, co w ogóle nie dało możliwości jakiegokolwiek weryfikacji jej twierdzeń. Nieprawdą jest, że pełnomocnik pozwanej przedstawił Sądowi I instancji dowód w postaci złożonej reklamacji.

Powyższe wskazuje, że sama pozwana zaniechała zgłoszenia Sądowi I instancji wadliwości doręczenia pozwanej odpisu pozwu z załącznikami, zanim rozpoczęta została rozprawa w dniu 21 maja 2018 roku. Tym samym omawiany zarzut jest całkowicie bezzasadny, podobnie jak bezzasadne, a przy tym nieodpowiadające faktom, jest twierdzenie uzasadnienia apelacji, że Sąd Okręgowy nie dopuścił dowodu z reklamacji złożonej przez pozwaną. Pozwana w ogóle takiego dowodu nie zgłosiła w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Nie świadczy o tym powoływanie się na zgłoszoną reklamację w sytuacji nieprzedstawienia jakiegokolwiek jej dokumentu.

Nie jest też prawdą twierdzenie apelacji, że pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, nie mogła zgłosić zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c. w sprawie obecnie podnoszonego rzekomego uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania. Taka postawa pozwanej wskazuje na to, że zaniechała ona przedstawienia swojego stanowiska w odniesieniu do żądań i twierdzeń pozwu, a nadto jej działania mające na celu uzyskania możliwości przedstawienia tego stanowiska dopiero w piśmie procesowym wskazują na dążenie pozwanej do przedłużenia postępowania.

O tym, że pozwana nie była pozbawiona możliwości działania świadczy także treść twierdzeń i dowodów podanych w apelacji. Otóż pozwana poza dowodami, które mają świadczyć o nieprawidłowości doręczenia jej odpisu pozwu z załącznikami – jak już była mowa, wskazującymi na inne okoliczności tego doręczenia, niż podane w zarzutach oraz uzasadnieniu apelacji – nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność swoich twierdzeń co do istoty sprawy.

Z kolei twierdzenie o tym, że czynność pomiędzy M. S. a pozwaną nie miała charakteru nieodpłatnego nie sprzeciwia się przytoczeniu powódki w pozwie, gdzie powódka stwierdziła, że kwestionowane przez powódkę przeniesienie własności nieruchomości zostało dokonane „w celu wykonania zobowiązania”. Twierdząc, że czynność ta była nieodpłatna pozwana nie powiedziała właściwie niczego więcej, a więc nie podała, na czym polegała odpłatność tej czynności, w oparciu o jaką podstawę świadczenia, czy odpłatność była rzeczywista, czy pozorna, a jeżeli była rzeczywista, to czy stanowiła świadczenie ekwiwalentne. Charakterystyczne w związku z tym, że pozwana nie przedstawiła dowodu w postaci wzmiankowanej umowy, nie odniosła się też do problemu właściwej reprezentacji pozwanej w kontekście wymogu z art. 210 § 1 k.s.h.

Nawiązując wobec powyższego do innych aspektów materialnoprawnych niniejszej sprawy należy zauważyć, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował odnośnie czynności pomiędzy M. S. a pozwaną spółką art. 531 § 2 k.c. Zachodzi niewątpliwie przewidziana w tym przepisie podstawa żądania uznania za bezskuteczną czynności pomiędzy M. S., jako osobą trzecią, która uzyskała korzyść z tytułu kwestionowanej przez powódkę darowizny ze strony nieruchomości, stanowiącej majątek, z którego powódka mogła się zaspokoić jako wierzyciel, a pozwaną, polegająca na tym, że pozwana wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczne.

O powyższej wiedzy świadczy zarówno to, że kwestionowana czynność darowizny dłużnika została dokonana z jego synem, jak i to, że obdarowany jest członkiem jednoosobowego zarządu pozwanej. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie można też zaprzeczyć powiązaniom z pozwaną spółką z dłużnikiem J. S.. W uzasadnieniu apelacji zaprzeczono, że J. S. jest prokurentem pozwanej spółki, choć na rozprawie w dniu 21 maja 2018 roku reprezentował ją właśnie jako prokurent. Niezależnie od tego z odpisu pełnego KRS dotyczącego pozwanej spółki wynika, że J. S. był jej współnikiem a także członkiem zarządu (data wykreślenia jego danych jako współnika oraz członka zarządu – 28 lutego 2014 roku), i prokurentem. Bycie zatem reprezentantem pozwanej spółki, a jednocześnie dłużnikiem powódki, którego nieruchomość objęta została czynnościami kwestionowanymi jej skargą pauliańską, niewątpliwie stanowi o wiedzy pozwanej co do pokrzywdzenia powódki czynnością darowizny pomiędzy dłużnikiem a jego synem M. S. (art. 527 § 2 i 3 k.c.). Tym samym podważoną na podstawie powołanego wyżej przepisu mogła być czynność pomiędzy obdarowanym a pozwaną spółką, jako osobą czwartą.

Zasadne było wobec tego powództwo o uznanie tej czynności za bezskuteczną wobec powódki, w celu ochrony wiarygodności wskazanej w zaskarżonym wyroku.

Inaczej rzecz się ma z orzeczeniem w sprawie uznania za bezskuteczną wobec powódki czynności pomiędzy dłużnikiem J. S., a osobą trzecią M. S.. Zgodnie z art. 531 § 1 k.c. powództwo o uznanie za bezskuteczną czynności pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią powinno być wniesione przeciwko osobie trzeciej. W niniejszej sprawie strona pozwana, nie będąc osobą trzecią w rozumieniu powołanego przepisu, nie ma więc legitymacji biernej odnośnie tego żądania.

W związku z powyższym należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok w punkcie II. poprzez oddalenie powództwa w tym zakresie. W pozostałym zakresie, mając na uwadze powyższe oceny dotyczące żądania o uznanie za bezskuteczną wobec powódki czynności pomiędzy M. S. a pozwaną, należało oddalić apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie powyższe nie ma istotnego znaczenia odnośnie kosztów procesu, zarówno w pierwszej instancji, jak i w instancji odwoławczej. Co prawda powódka uległa pozwanej w sprawie dotyczącej żądania określonego w punkcie 2. pozwu, jednakże należało przyjąć, zgodnie z art. 100 k.p.c., że stanowi to jedynie nieznaczną część jej żądania, skoro wystarczające dla jej celu było pozytywne rozstrzygnięcie co do żądania w punkcie 1., a tym samym uzasadnia to obciążenie pozwanej kosztami powódki. Podobnie rzecz się ma w sprawie kosztów postępowania apelacyjnego. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, przyjmując tożsamą ocenę, należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki zwrot kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, przyjmując kwotę wynikającą z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Dorota Gamrat-Kubeczak Halina Zarzeczna Leon Miroszewski